Malowanie jajek

Julia z niecierpliwością czekała na Wielką Sobotę. Wszystko dlatego, że właśnie tego dnia w jej domu malowało się jajka. Przygotowania do tego zadania rozpoczęły się znacznie wcześniej. Były już kupione farby, no i oczywiście białe jajka. Po długim wyczekiwaniu, gdy wreszcie przyszła Wielka Sobota, Julia wstała bardzo wcześnie. Wcześniej niż zwykle. Od razu chciała zabrać się do malowania. Ledwie udało się ją namówić na zjedzenie śniadania. Chwilę po tym Julia była w swoim żywiole. Właśnie włożyła pierwsze jajka do czterech szklanek wypełnionych kolorowymi farbami.

Po paru minutach pierwsze pisanki były już gotowe. Jedna była zielona, jedna niebieska, jedna żółta i jedna czerwona. Były ładne, ale dziewczynka nie była z nich zadowolona. Chciała, by jajka nie były w jednym kolorze. Marzyły się jej jaja dwukolorowe. Ale jak tego dokonać?

Po namyśle Julia znalazła sposób. Napełniła farbą tylko część szklanki, w ten sposób, że można w niej było zanurzyć jajko tylko do połowy. Po paru minutach wyjęła jajko i delikatnie zanurzyła je niezabarwioną stroną w drugim kolorze. W ten sposób powstawały jajka dwukolorowe. Julia, ośmielona swoim pomysłem, zapragnęła jaj nie dwu, ale wielokolorowych. Ale jak tego dokonać?

Dziewczynka długo się zastanawiała. Nie było to proste zadanie. Jednak nie dała za wygraną. Znalazła sposób na kolorowe jaja. Rozlała kolorowe farby do małych miseczek. Trzymając jajko w ręku zanurzyła jej w kolorze zielonym. Następnie odwróciła jajo i następny jego czubek zanurzyła w kolorze niebieskim. Jajo miało pomalowane czubki, ale środkowa część była ciągle biała. Ale i na to znalazł się sposób. Julia chwyciła jajo za pomalowane czubki i zanurzyła białą część w miseczce z żółtą farbą wolno je toczyła zamalowując w części białą skorupkę jajka. Pozostałą część zanurzyła w farbie czerwonej. Tak powstała wielokolorowa pisanka. Wyglądała bardzo ładnie. Julii jednak i to nie wystarczało. Tym razem chciała mieć niebieskie jajko w żółte kropki. Ale jak tego dokonać?

Znalazł się i na to sposób. Dziewczynka najpierw zanurzyła jajko w farbie żółtej. Następnie nakleiła na nim małe kółeczka wycięte ze starej naklejki i zanurzyła jajko w farbie niebieskiej. Gdy wyjęła jajko i odkleiła naklejki, wyglądało ona jak niebo, na którym było kilka słoneczek. W ten sam sposób wykonała pisankę, na której były czerwone kwiatuszki na zielonej łące.

Julia bawiła się pisankami do południa. W tedy z wizytą przyjechał do niej babcia, która pokazał jej całkiem nowy sposób malowania jajek. Babcia używała do tego rozgrzanego wosku. Szpileczką nanosiła go na powierzchnię skorupki, a następnie zanurzał jej w farbie. W ten sposób powstała pisanka, na której były różne misterne wzory. Dziewczynka również spróbowała tej metody. Bardzo się jej spodobała. Do wieczora Julia eksperymentowała z różnymi, nowymi sposobami malowania jajek. Czasami je ze sobą mieszała. Była to świetna zabawa. Dzięki temu w świąteczny, wielkanocny poranek nie brakowało na stole przepięknych pisanek.

Marta Skibicka

wydrukowano dnia: 15.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026